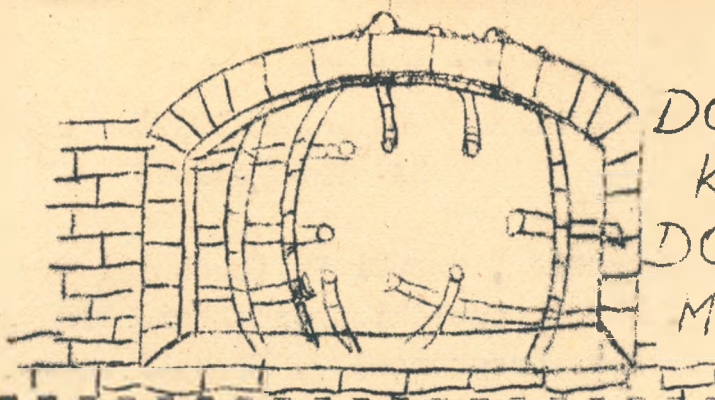


NIEZALEŻNY
SAMORZĄDNY
ZWIĄZEK
ZAWODOWY
"SOLIDARNOŚĆ"

ZARZĄD
REGIONU
CHEŃSKIEGO



DOSŁC
KŁAMSTWI
DOSŁC
MILCZENIA!

BIULETYN INFORMACYJNY

wydany przez Regionalny Komitet Obrony Więzionych za Przekonania

Rok: II Nr: 13

Chełm, dnia 15 maja 1981r.

Warszawa 2.02.1981 r.
ulica Rakowiecka 37

Tadeusz Jandziszak

Areszt śledczy

MOJEJ ŻONIE ...

Szczęk zasuw odsłania następny dzień
Dzień bez promieni.

Apel, liczenie, dzień dobry - farsa
Tak brzemi poranek.

Jedzenie - zercie - to sygnał życia
Podłego życia

Jakie są piękne marzenia wspomnień
Twego uśmiechu i naszych zdarzeń
Jak cieszy, że to tylko nasze
Smutne, że to tylko marzenia wspomnień

Jest rzeczywistość - nadziei promień
Co żyć pozwala i marzyć każe
Żarząc się trwajmy, podsycania prawdą
Sprawiedliwości oczekując zdarzeń.

XXXXXXXXXXXX

Tadeusz Jandziszak - aresztowany 6 grudnia 1980 r. Lat 38, historyk zamieszkały we Wrocławiu. Ciężko chory na cukrzycę. Wyrzucony z PAX-a za przekonania polityczne. Działacz KPN. Współorganizator Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego we Wrocławiu. MKZ Wrocław, załoga MPK oraz trzech wrocławskich profesorów złożyło za niego poręczenie w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie, które zostało odrzucone. Pozostaje pod zarzutem zbrodni polegającej na przygotowaniu do obalenia przemocą ustroju i mocy obrotowej PRL.

XXXXXXXXXXXX

I OGÓLNOPOLSKI ZJAZD KOMITETÓW OBRONY WIEZIONYCH
ZA PRZEKONANIA

W Warszawie , w auli Politechniki Warszawskiej odbył się w dniu 9 maja br. I Ogólnopolski Zjazd Regionalnych i Uczelnianych Komitetów Obrony Więzionych za przekonania . Na sali reprezentacje Komitetów z całego Kraju , rodziny więzionych , prasa . Zjazd prowadzi v-ce Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Regionu MAZOWSZE Seweryn Jaworski.

W czasie obrad zostały omówione aktualne zagadnienia przewrządności , sytuacji więziennictwa w tym więźniów politycznych . Podjęto Uchwały w sprawie reaktywowania społecznej kontroli i pomocy więźniom , w sprawie więzionych i represjonowanych za przekonania polityczne oraz uchwalono program działania Komitetów. Szczegółowe informacje o materiałach Zjazdu Redakcja będzie zamieszczała systematycznie w biuletynach. W niniejszym biuletynie znajdziecie państwo opracowania najważniejszych zagadnień poruszanych na Zjeździe.

Na zakończenie Zjazdu w Katedrze Św. Jana odprawiona została msza święta W INTENCJI NARODU BEZ WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH .

Redakcja

Wezwanie

Zwracamy się z prośbą do osób skazanych na kary pozbawienia wolności za postawy wynikające z przekonań religijnych o informowanie Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania o losie ich bliskich . Chodzi szczególnie o osoby pełniące służbę w siłach zbrojnych - a skazane za odmowę wzięcia broni do Bęki . Był czas , kiedy badaczy Pisma Świętego , Świadków Jehowy i innych n a g m i n n i e skazywano na paroletnie kary więzienia . Obecnie po odbyciu kary , bierze się ich p o n w w n i e do przymusowej służby wojskowej.

Zwracamy się do Sejmu PRL o wydanie odpowiedniej Ustawy umożliwiającej tym obywatelom pełnienia służby wojskowej w służbie zdrowia - zgodnie z humanitarną praktyką ludzi wolnych !

Warszawa, dnia 9 maja 1981r.

Ogólnopolski Zjazd Regionalnych i
Uczelnianych Komitetów Obrony Wię-
zionych za Przekonania

Uchwała

Zebrani na I Ogólnopolskim Zjeździe Regionalnych i Uczelnianych Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania p o p i e r a j ą myśl utworzenia "Stowarzyszenia Pomocy Osobom więzionym i ich Rodzinom PATRONAT "

Domagamy się od władz PRL szybkiego zarejestrowania statutu PATRONATU złożonego przez Komitet Założycielski w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy w dniu 22 listopada 1980 roku.

Warszawa , dnia 9 maja 1981r.

Ogólnopolski Zjazd Regionalnych i
Uczelnianych Komitetów Obrony Wię-
zionych za Przekonania.

"WYCHOWANIE " PRZEZ WIEZIENIE

W opiniach fachowców panuje przekonanie , że obowiązująca polityka kryminalna , w tym również prawo penitencjalne jest niedoskonałe - po prostu nie sprzyja realizacji zasadniczego zamierzenia prawa karnego tj. takiego wykonywania kary , aby stała się ona środkiem wychowania w c z y m , a nie była aktem z e m s t y społeczeństwa w stosunku do przestępcy.

Pozostawiając zawiłe problemy prawa penitencyjnego profesjonalistom - przemyślny jakie czynniki mają wpływ na złe działanie tej ważnej społecznie instytucji . Skazanie są zjawiskiem częstym i pomimo , że brak statystyki /dostępnej/ o ilości skazanych przyjmuje się w przybliżeniu , że w więzieniach przebywa 150 - 200 tysięcy ludzi . Powszechnie też jest wiadomym , że nie wszyscy są przestępcami ~~niekierunkowymi~~ pospolitymi.

W kolizję z prawem można wejść w sposób całkiem przypadkowy - i zostać skazanym . Należy więc założyć , że każdy ma "Szansę" być więźniem i zgodzenie więziennictwa oraz sposobów odbywania kary nie mogą być społeczeństwu o b o j ę t n e .

Bezprawność postępowania w stosunku do uwięzionych winna budzić sprzeciw społeczny oraz szukanie takich form kontroli więziennictwa , które będą zapobiegały b e z p r a w n y m i p o n i ż e j ą c y m metodom postępowania z więźniami.

Tymczasowy Regulamin stosowany w więziennictwie z 1974 roku/potwierdza zasadę , że najbardziej trwałe są struktury tymczasowe/ , pod którym figuruje podpis odpowiedzialnego za przestrzeganie praworządności w PRL Prokuratora Generalnego pana Czubińskiego dopuszcza szereg niepraworządnych form, do których należy zaliczyć :

1. system przymusowej , niewolniczej pracy więźniów . System ten opiera się na wykorzystywaniu więźniów jako najtańszej siły roboczej . Wykorzystywani do ciężkich prac więźniowie , niejednokrotnie wykonują ją w warunkach urągających przepisom bhp i otrzymują wynagrodzenie w wysokości ok.10 zł. za 8 godz.pracy. Twierdzenie o nierentowności więzień w tej sytuacji jest mijaniem się z prawdą - więzienia są rentowne , to jest prawdziwy bussines Systemowi temu sprzyja odpowiednie tzw.współzawodnictwo pracy. Nie wykonanie ustalonych na bardzo wysokim poziomie norm pracy jest karane karą t w a r d e g o ł o ż a i g ł o d e m !/więźniów co drugi dzień otrzymuje ciepły posiłek § 85 Tymczasowego Regulaminu/.
2. Urągające wszelkim zasadom warunki bytowe . Ciasnota , ciemne cele z brakiem dostępu światła , brak kanalizacji . Brak ciepłej odzieży , koców , bielizny - sprzyja powstawaniu chorób . Więźniom ogranicza się dostępu do książek , prasy oraz nauki . Lecz wszystkie te przywileje można uzyskać w zamian za "pewne usługi"- o tym decyduje Naczelnik Więzienia, któremu Regulamin daje nieorganiczną władzę.
3. Kary i terror psychiczny. Powszechnie jest bicie więźniów .W ytm też celu znajdują się dźwiękochłonne cele /tzw."termosy"/ , z których nie słychać krzyku bitych . Penoszy się donosicielstwo , szpiegowstwo , ciągła rewizja osobiste. Sprzyja to wyzwalamu agresji u części więźniów , prowadzi do odchylen psychicznych . Bity bije słabszego , sterroryzowany - terroryzuje . Nawet słuszna w założeniu forma warunkowego zwolnienia - służy do kłamanie charakterów więźniów . Tylko ścisłe a k c e p t o w a n i e panującej sytuacji pozwala więźniowi skorzystać z tego dobrodziejstwa .
4. Piętnowanie więźniów . Od 1971 roku na ubraniach więźniów umieszcza się litery "ZK". Od znakowanie ubiorów więziennych do piętnowanie samych więźniów droga bardzo bliska. Co dalej , aż stretch pomyśleć ...

Stan ten nie jest stanem normalnym i wymaga szybkiej zmiany:

- 1."Tymczasowy"regulamin /niejawny/ winna zastąpić Ustawa Sejmu /tak jak w II Rzeczypospolitej Ustawa z 1931 roku/.
- 2.Do kontroli więźni winien być dopuszczony czynnik społeczny
- 3.Wprowadzić powszechną amnestię

Działania te winny być podjęte w szeroko rozumianym interesie społecznym . Niech więzienia będą ośrodkami kary ale i wychowania - wszak więźniowie wracają do społeczeństwa . Nie jest nam obojętnym stan psychiczny i fizyczny wracających po odbyciu kary - stają się oni pełnoprawnymi obywatelami naszego Państwa !

Józef Ogonowski

BRACIA KOWALCZYKOWIE

Mija już 10 rok od kiedy bracia Jerzy i Ryszard są pozbawieni wolności . Najpiękniejsze lata swojej młodości spędzają za murem więziennym dwaj mężczyźni : najszlachetniejsi ze szlachetnych , najuczciwsi z uczciwych . A my , maluczcy i tchórzliwi , wyjałowieni przez długie lata pogardy , poddańczo i z psią poroką - niesiemy ten przerażający ciężar ludzkiej krzywdy !

Bracia Kowalczykowie w niespełna rok od masakry gdańskiej , w szlachetnym porywie młodości , okazując moralny obowiązek w stosunku do poległych na wybrzeżu - usiłovali zakłócić akademię MO , SB i ORMO mającą się niezajutrz odbyć w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu.Podłożyli ładunki wybuchowe i zdemolowali jej wnętrze . Zrobili to w przeddzień uroczystości , po to , by nie pociągając żadnych ofiar - wstrzasnąć sumieniami oprawców z Wybrzeża , sumieniami Polek , sumieniami Obywateli Świata !!

Za ten to czyn właśnie zostali skazani :
Jerzy na karę śmierci , zaś Ryszard na karę 25 lat pozbawienia wolności!
Sąd Najwyższy utrzymał w mocy ten ~~za~~ absurdalny wyrok. Po kilku miesiącach pod wpływem oburzenia światowej opinii publicznej - Rada Państwa zamieniła Jerzemu karę śmierci na 25 lat pozbawienia wolności.

Obecnie Jerzy przebywa w więzieniu w Strzelcach Opolskich , zaś Ryszard w Barczewie . Stan ich zdrowia jest zły , są szykanowani.Np. władze przez 10 lat nie zezwoliły na dostarczenie ani jednej paczki żywnościowej , rodzina otrzymała w sumie zaledwie 10 listów , za odmowę wykonywania niewolniczej pracy Jerzy w sumie ukarany był 600 dniami"twardego łoża".

30.09.1980 roku /w miesiąc od podpisania Porozumienia Gdańskiego , gdzie w pkt.4 jest mowa o uwolnieniu więźniów politycznych/ rodzina braci Kowalczyków wystąpiła do Rady Państwa z prośbą o ulaskawienie . Prośbę tą poparł swoim podpisem Lech Wałęsa oraz Związek Literatów Polskich Rada Państwa "odbiła piłeczkę" do Sądu Wojewódzkiego w Opolu , ten zaś 2 kwietnia 1981 r. postanowił nie nadeć sprawie dalszego biegu .

Tak więc błędne koło zostało zamknięte !!
Około roku 2000 bracia Kowalczykowie / jeśli wytrwają/ wyjdą z więzienia.
Czy możemy na to pozwolić ?
Czy możemy spokojnie ~~patrz~~ żyć i udawać , że wszystko jest w porządku ?
OPAMIĘTAJMY SIĘ ! OBUDŹMY SWOJE SUMIENIA !
Wykrzeszmy z siebie resztkę o z ł o w i e o z e ń s t w a !
Czyżby już było na to za późno ?!

Barbara Szubert

Przedstawiamy :

Jerzy Bafia - Minister Sprawiedliwości PRL.

W 1953 roku odbył się kompromitujący proces Kazimierza Moczar-
skiego, żołnierza Armii Krajowej, wielkiego patrioty i prawdziwego
Polaka. Oskarżony o kolaborację z Niemcami, torturowany /zastosowano 49
rodzajów tortur/, 11 razy skazywany na karę śmierci - dotrwał cudem do
1956 roku. W tym też roku odbył się jego proces rehabilitacyjny, w wyniku
którego został całkowicie oczyszczony ze wszelkich zarzutów.

Sędzią, który go skazał w 1953 roku był Jerzy Bafia ...

W 1974 roku wprowadzono do więziennictwa PRL tymczasowy //
Regulamin. Regulamin ten niejawny i przeznaczony tylko do użytku służby
więziennej, zaostreza w sposób niespotykany przepisy więzienne i daje
nieograniczoną władzę Naczelnikom Więzień. Regulamin, pozbawia więźniów
minimum godności i wprowadza szereg dodatkowych kar np. karę głodu,
wiązanie w pasy, respektuje niewolniczy system pracy itp.

Współredaktorem tego Regulaminu był Jerzy Bafia ...

W 1981 roku prowadzone są rozmowy pomiędzy Komisją Rządową a
"Solidarnością", których tematem jest Przewrządność w PRL.
Jednym z punktów spornych jest pociągnięcie do odpowiedzialności nielicz-
nej grupy sędziów, popularnie zwanych "dyspozycyjnymi", którzy w 1976
roku skazywali, bez zadowalającego materiału dowodowego, robotników z
Radomia i Ursusa. Strona Rządowa kategorycznie odmawia wszelkich nego-
cjacji na ten temat - gdyż jest to "ingerowanie w sędziowskie sumienie"

Przewodniczącym Komisji Rządowej jest Jerzy Bafia ...

4.04.1981 rok odbyła się konferencja Pracowników Wydziału Prawa
i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza oraz NSZZ Pracowników Wy-
mierz Sprawiedliwości zorganizowana z inicjatywy NSZZ "Solidarność".
Zbrani podjęli UCHWAŁĘ gdzie w pkt.8 czytamy:

"nie wierzymy w odnowę robioną rękami tych samych ludzi i zarazem wyraża-
my za okres przed sierpniem i po sierpniu w o t u m nieufności

Ministrowi Sprawiedliwości Jerzemu Bafii ..."

XXXXXXXXXXXXXX

HUMANIZM

Teoria: /Encyklopedia Popularna PWN str.385/ "... postawa intelektualna
i moralna, wyrażająca się wszechstronnym zainteresowaniem sprawami
człowieka, w poszanowaniu jego godności w trosce o jego godność
i swobodny rozwój ..."

:Praktyka: Zygmunt Gołowski, lat 56, żołnierz AK, po wojnie przez dwa
lata przebywa w łagrach w ZSRR. Od dnia aresztowania tj. od
2 grudnia 1980 roku prowadzi protestacyjną głódówkę.

Syn Zygmunta Gołowskiego poinformował, że jego Ojciec traci
wzrok i nie jest już w stanie podnieść się z łóżka.
Władze nie dopuszczają do chorego lekarzy spoza więzienia ...

XXXXXXXXXXXXXX

Ż A D A M Y U W O L N I E N I A
W I E Ź N I Ó W P O L I T Y C Z N Y C H !

Listy z celi śmierci

- 2.10.1949 rok - Kochane, nie martw się bo jestem niewinny. Myślę i tęsknię za Tobą. Kucę sobie /bo śpiewać nie mogę/ piosenkę o Tobie.
- 10.05.1950 rok - zabierz obrączkę i pierścionek, bo mnie to nie jest potrzebne.
- 16.08.1950 rok - Druga rocznica naszego ślubu... 20 miesięcy z tego to straszne rozłąka.
- Gryps do Matki - mam nadzieję, że Mausia przekona się jeszcze, że nie byłem lordem i nie zrobiłem nic takiego, co by przyniosło ujmę honorowi uczciwego i dobrego Polaka. Mam czyste sumienie i nogę każdemu śmiało spojrzeć w oczy.
- 10.07.1951 rok - adwokat przyniósł mi wiadomość, że zostałem ułaskawiony na dożywocie. Najważniejsze jest, że żyję i nieprawdopodobnie wrócę. Jak wrócę to opowiem Ci wszystko co przeżyłem.
- 3.02.1952 rok - wierzę w kochanie, że nieraz jest mi bardzo ciężko i najczęściej uginam się trochę pod ciężarem cierpień, które muszę dźwigić. Fizycznie nie jestem taki silny jak kiedyś. Tymczasem obywam się bez bicia ręcznikiem.
- 2.09.1951 rok - dostałem zezwolenie na zakup żywności i nie muszę do następnej wypiski głodować jak przedtem. Nie martw się o mój stan zdrowia jestem pewny, że wszystko przetrzymam i wrócę do Ciebie.
- 10.02.1952 rok - smutny mam dzisiaj nastrój, chodzi o moje ułaskawienie. Mimo, że upłynęło 8 miesięcy nie otrzymałem żadnego urzędowego zawiadomienia, tylko ustną wiadomość od adwokata. Traktowany jestem jak więzień z zatwierdzonym wyrokiem śmierci, a to nie należy do przyjemności. Ostatnio zdrowie mi nie dopisuje.
- Gryps do Matki - któż nogłby przewidzieć, że mimo ujawnienie spotka mnie taka niespodzianka.
- 24.02.1952 rok - wiem, że listy piszesz i wysyłasz, ale one niestety nie dochodzą do mnie. Jeśli od więźnia wymaga się przestrzegania regulaminu to chyba mam prawo upomnieć się aby odwrotna strona medalu. Uważam, że człowiek osadza się w więzieniu nie po to aby cierpieć ze swej winy, ale również by nauczyć się szanować prawo i władzę.
- 23.03.1952 rok - cierpienia przez te przeszło 3 lata mogą nieraz tak osłabić człowieka, że trudno mu zachować równowagę ducha. Nie widzę obecnie żadnych możliwości powrotu, a dłuższy pobyt w tych warunkach nie dobrego nie wróży. Mam nadzieję, że Bóg doda mi siłę.
- 22.06.1952 rok - dotychczas kryłem przed Tobą właściwy stan mojej choroby. Obawiam się aby ta choroba nie spowodowała tragicznej sytuacji.
- 22.06.1952 rok - nie pisałem bo dostałem silnej gorączki, co mi właściwie było nie wiadomo, bo nikt nie chce mi powiedzieć. Wiem tylko, że miałem trochę wody w płucach. Myślałem, że może wezmą mnie do szpitala i tam trochę podlecą, bo tutaj nie ma co się ludzi.
- 6.07.1952 rok - u mnie nadal bez zmian. Czekam na ten wyjazd do szpitala więziennego, ale władze sądowe tak wolno załatwiają te sprawy, że chyba śmierci się tutaj doczekam. Oni tam miesiącami spokojnie załatwiają te sprawy. Może ruszy się sumienie któregoś z panów biurokratów i wreszcie dostanę się do tego szpitala. Została mi jedyna nadzieja powrotu do zdrowia - to szpital.
- 1.09.1953 rok - Szanowne Pani! Wypełniając ostatnie życzenia Męża Pani, o którego przyjaciele śp. Kazika Nowaka pragnę przesłać wiadomości o ostatnich chwilach Jego życia.

Piszę dopiero teraz , bo właśnie dopiero teraz odzyskałem wolność. Mąż Pani zmarł 13.10.1952r. Los nie oszczędzał Mu cierpień. Na kilka dni przed śmiercią dostał zawiadomienie o zatwierdzeniu wyroku dożywotniego więzienia, to podziało na niego bardzo przygnębiająco. Śmierć doprawdy skróciła jego straszliwe męki... Malinowski Bogdan

~~XXXXXXXXXXXX~~ Kazimierz Nowak - przez 5 lat okupacji był partyzantem AK i NSZ. Po wyzwoleniu został w Ojczyźnie i ujawnił się. Rozpoczął studia na SGGW, ożenił się. W cztery miesiące po ślubie został osadzony w więzieniu z którego już nie wyszedł. Torturowany w śledztwie , głodzony w więzieniu nie przyznał się do zarzuconych Mu czynów. Otrzymał 5 wyroków śmierci! Czując głód i chorobę błagał żonę o żywność , lekarstwa , o ratunek... Przyjaciela z oddziału i więzienia zostali wypuszczeni na wolność w 1953 roku. On nie doczekał , umarł rok wcześniej...

~~XXXXXXXXXXXX~~

Opracowano na podst. Nr.2 Biuletynu Informacyjnego
Gdańskiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania.

~~XXXXXXXXXXXX~~

Wiadomości z ostatniej chwili ...

13.03.1981 roku - został zwolniony ze szpitala więziennego Wojciech Ziębiński , żołnierz AK , współtwórca KOR oraz Ruchu Obrony i Praw Człowieka i Obywatela w Polsce. Zwolniony bezpośrednio po zawale serca. Chory na serce prowadził głodówkę w więzieniu , aby zaprotestować przeciwko bezpodstawnemu uwięzieniu...

22.04.1981 roku - zwolniony został z więzienia Jarzy Sychut - członek KPN. Jako oficjalny powód zwolnienia podano "sytuację rodzinną"...

12.05.1981 roku - został zwolniony z aresztu Zygmunt Goławski, lat 56 - współzałożyciel Komitetu Obrony Ludzi Wierzących na Podlasiu, członek KPN...

Zapowiadany proces Konfederatów Polski Niepodległej został przełożony na czas nieokreślony z " przyczyn technicznych "

UWAGA : Nadal przebywają w areszcie śledczym członkowie KPN :

- Krzysztof Bzdyl
- Tadeusz Jandziszak
- Robert Leszek Moczulski
- Tadeusz Steński
- Romueld Szeremietiew

PROCESY POLITYCZNE

TO HAŃBA DLA NARODU!

Chełmski Biuletyn Informacyjny zarządu Regionu Chełmskiego - wydanie redagowane przez Regionalny Komitet Obrony więzionych za Przekonania
Redakcja : Barbara Szubart i Józef Ogonowski. Nakład 1000 egzemplarzy.
Biuletyn do użytku wewnętrznego.
